

Idę spać! Nie zarzucać!

I

Do okna łachy się meldować będzie wykład
ja Was dziś pouczę! ja Wam kurwa dam przykład!
koniec czasów że będziecie mnie pouczać
dzisiaj będzie cicho idę spać nie zarzucać

Dzieci dziś nie wstają nie robią rumoru
Bez smyczy dziś nie wyprowadzajcie bachorów
Kurwa jeden szmer usłyszę na chatce
Macie wszyscy przejebane w całej klatce

Wracam kurwa i jestem zmęczony
Nie mrużyć tam pod nosem pierdolone wrony
Ma być cisza artysta jest na scenie
Możecie się odzywać jak artysta jest w terenie

Wieczne kurwa żale że pije że nie robię
Jebani emeryci żyją w jakiejś znowie
Jak człowiek wpadnie se na cyku z piękną dupeczką
To Czuję się jak ksiądz z zajebiście dużą teczką

numer trzy jak nie chcesz dostać w ryja
dziś nie załączysz Radia Maryja
jeśli nie chcesz żebym patrzył więcej krzywo
udowodnij że mnie kochasz i skocz mi po piwo

(po wstawce z party przy świecach)

na co dzień mili wchodzi w dupę dosłownie
a jak robię imprezki to dzwonią po mentownie
jestem najebany to powiem wam szczerze
jak wygram w końcu w totka to wszystkich was wyjebie

I milcz kurwa jak do mnie mówisz
Swój temperament radzę wam ostudzić
Jak chcesz mnie poznać to majtki suko ściągnij
Chcesz ze mną pogadać no to mi obciągnij

Ma być tak cicho tak jak ja mam być w nocy
załącz telewizor a będziesz miał kłopoty
Chuj czy to dzień czy noc sobie zanotuj
Jak Pan Jan idzie spać ma być kurwa spokój

